

Wachu / GetaSound, Uncja

28 gram
Czyli tzw. Uncja
Jak wypalisz sam
Drugiego czeka dystrybucja
Ziomek miał plan, potrzebna tylko gotówka
Ogarnie cos sam potem znajdzie na to kupca
Reperował budżet nie latał z tematem
Kto pali ten wie jaki na to idzie papier
Zwykła partyzantka tylko dla znajomków
Raz na jakiś czas ogarniających coś przy piątku
Nie zbije majątku za to sporo może stracić
Ma trochę rozsądku, ogarnia tylko kumatym
Zarobek przepala, zdarzają się też straty
On cały czas się stara by wyjść na swoje na tym
To nie żaden biznes raczej dorywcze zajęcie
Nie widział przyszłości w obracaniu sprzętem
Tylko mały epizod, myślałem ze jest bystry
Wyszło trochę krzywo
Wydał go jeden z najbliższych

28 gram radość ci konsumpcja
28 gram niepewność oraz destrukcja
28 gram jedna uncja trochę trawy
I konsekwencja które przerastają nawyk
28 gram jak balsam na skórę
28 szpilek które sprawi ci torturę
28 gram aby coś zarobić
I jeszcze więcej kłamstwa by ot szczęście zdobyć